

Maciej KOWALEWSKI
Uniwersytet Szczeciński

INNOWACJE SPOŁECZNE: OBYWATELSKIE USPRAWNINIENIA MIAST

SOCIAL INNOVATIONS: BOTTOM-UP URBAN IMPROVEMENTS

ABSTRACT: Social innovation relating for cities mean original and bottom-up solutions, focusing on better meeting the individual and the urban community needs. According to examples presented in the article, innovative activities of urban residents can be considered not only in the context of “creativity” as economic advantage, but rather in terms of responsiveness to the faulty policy of urban management. It is necessary according to the author to redefine the concept of social innovation, so as to take account of the actions that are illegal and constitute a form of protest against the inability of municipal authorities.

KEY WORDS: social innovatios, smart cities

Wprowadzenie

Koncepcja innowacji społecznych w miastach omówiona w tym artykule wykracza poza znane z licznych opracowań (także krytycznych) idee miast kreatywnych oraz miejskiej klasy kreatywnej (Florida 2005, Markusen 2006, Kopel 2007, Clifton 2008, Klasik 2010), czy rozwiązań składających się na miasto inteligentne (*smart city*) (Shapiro 2006, Hollands 2008, Komninos, Pallot, Schaffers 2012, Sikora-Fernandez 2013). Istotny natomiast w prezentowanym tutaj wywodzie jest kolektywny proces tworzenia i wdrażania innowacji, przekształcających miasta w bardziej efektywne systemy rozwiązań potrzeb społecznych. Innowacje społeczne w miastach rozpatrywane w takim ujęciu mogą oznaczać nową formę usługi, organizacji lub też całkowicie zmienionego podejścia do miejskich instytucji i świadczonych przez nie usług.

Istotny problem, który związany jest z tą koncepcją, dotyczy definicji innowacyjności oraz oceny takich rozwiązań w określonym kontekście politycznym i ekonomicznym. Hipoteza, jaką stawia autor, jest taka, że innowacje społeczne w polskich miastach nie tyle są wskaźnikiem kreatywności czy zaawansowanego rozwoju technologicznego, ale raczej wskaźnikiem nieefektywnej władzy lokalnej i niesprawnych usług publicznych.

W przypadkach analizowanych w artykule miejskie innowacje społeczne powstają jako reakcja na nieudolność zarządzających miastem, jako oddolna alternatywa dla istniejącego systemu społecznych nierówności lub też wprost jako odpowiedź na kryzys ekonomiczny.

Innowacje społeczne jako oddolna reakcja na problemy

Jak pisze W. Pełka, termin „innowacje społeczne” bywa różnie definiowany w obszarze nauk społecznych (teorii polityki, ekonomii, socjologii), jednak w najogólniejszym ujęciu wspólnym dla tych nauk oznacza „działania oparte na oryginalnym wykorzystaniu posiadanych zasobów, w tym materialnych i ludzkich [...] w celu rozwiązania istotnych dla danej społeczności problemów” (Pełka 2014, s. 2). Jak piszą z kolei J. Kroik i J. Skonieczny, „Innowacje społeczne można odnosić do nowych strategii, koncepcji, pomysłów i organizacji, których celem jest zaspokajanie potrzeb społecznych (np. warunków pracy, edukacji dla rozwoju społecznego i ochrony zdrowia), innowacyjnych procesów społecznych (np. rozwój metod otwartego oprogramowania) i celów społecznych (np. udzielanie mikrokredytów)” (Kroik, Skonieczny 2013, s. 164). Można zatem przyjąć, że innowacje społeczne odnoszące się do współczesnego miasta oznaczają oryginalne i oddolne rozwiązanie, koncentrujące się na lepszym zaspokojeniu potrzeb indywidualnych i miejskich społeczności.

Techniczne możliwości zastosowań infrastruktur sieciowych i aplikacji internetowych oraz urządzeń mobilnych, zaangażowanie partnerów społecznych składają się na nowego rodzaju podejście do tworzenia rozwiązań innowacyjnych w obszarach miejskich (Stawasz, Sikora-Fernandez, Turała 2012). Możliwości techniczne, takie jak zwiększony dostęp do urządzeń mobilnych, ale także pojawienie się nowych form współpracy między samorządami, instytucjami badawczymi, uniwersytetami z jednej strony a mieszkańcami miast z drugiej, według niektórych badawczy znajdują odzwierciedlenie we wzroście liczby rozwiązań innowacyjnych w miastach (Muraszkiewicz 2013). Pojęcie innowacji społecznych wydaje się szczególnie istotne w połączeniu z wyzwaniem dotyczącymi aktualnej kryzysowej sytuacji miast i ich mieszkańców. Kryzysy demograficzne (oznaczające zarówno niekontrolowany wzrost, jak i depopulację ludności miejskiej), kryzysy ekonomiczne, narastające problemy społeczne, infrastrukturalne (Majer 2011) wymagają innowacyjnych rozwiązań.

W koncepcjach opisujących wkład nowych technologii w rozwiązywanie kwestii społecznych miast obecna jest idea innowacji zmierzających do powstawania bardziej skutecznych sposobów organizacji miejskiej sfery społecznej. Należy jednak pamiętać, że termin „innowacje społeczne w miastach” ma charakter normatywny i związany jest z subiektywnymi ocenami. To, co jest wiodące i innowacyjne w niektórych miastach, jest już przeszłością (lub co najmniej codziennością) w miastach innych. Władze miejskie i lokalni politycy stają przed dylematem, jak przekonać wyborców (albo wybraną radę miasta) do wykorzystania innowacji do rozwiązywania „twardych” problemów

bezrobocia, przestępczości czy problemów infrastruktury. Pojęcie innowacji społecznych jest jeszcze dla wielu obco brzmiącym terminem, raczej zwiastującym kłopoty i wysokie ryzyko braku efektów, niż skutecznym narzędziem rozwiązywania miejskich problemów. Dyskusja na temat innowacyjnych rozwiązań dla miast nie powinna ograniczać się jedynie do sfery rozwoju gospodarczego czy spraw „twardej” infrastruktury miejskiej, ale powinna także obejmować zjawiska ze sfery społecznej, niezwiązane wprost z miejską administracją czy miejską ekonomią. W tym znaczeniu innowacje społeczne w miastach obejmowałyby wszystkie procesy, w których biorą w sposób otwarty i aktywny udział obywatele miast, a których celem jest poprawa jakości życia w mieście, szczególnie w sferach takich jak: relacja władza-obywatele, wspólne podejmowanie decyzji (partycypacja obywatelska), alternatywne ekonomie i alternatywne miejskie infrastruktury. Tym samym deliberacja i aktywny udział mieszkańców w zarządzaniu stają się wymogiem innowacyjnych miast przyszłości (Noworól 2012).

W optymistycznych wizjach rozwoju miast kreatywnych czy miast inteligentnych, funkcjonujących w oparciu o nowe technologie, kategoria innowacji społecznych wydaje się nieobecna lub uwolniona od niektórych problemów terminologicznych i metodologicznych. Problemy te wymagają jednak osobnej uwagi badaczy. Pierwszy z dylematów pojęciowych dotyczy sprawstwa innowacji i odpowiedzi na pytanie o faktyczny podmiot innowacji. Według jednej z bardziej rozpowszechnionych teorii klasy kreatywnej struktura społeczna miast i sieciowa logika funkcjonowania wielkich metropolii pozwalają łatwiej zmobilizować sieci społeczne oraz obywatelskich liderów, pozwalają także przyciągnąć nowych mieszkańców (Florida 2010). Jak twierdzi R. Florida, otwartość na wpływy zewnętrzne i nowych mieszkańców jest kluczowym elementem rozwoju kreatywnych miast (Florida 2010). Nadmiernej centralizacji władzy politycznej w jednym miejscu towarzyszy ograniczanie społecznej kreatywności. W koncepcji miast kreatywnych kluczową rolę odgrywa klasa kreatywna, która potrzebuje określonych warunków do swojego rozwoju (Klasik 2010). Mniejszą wagę przywiązuje się w tym ujęciu do działań oddolnych, podejmowanych przez „zwykłych mieszkańców” niezwiązanych z którymś z sektorów kreatywnych, tworzących swoje rozwiązania z wyłączeniem celu komercyjnego. Innymi słowy, w ujęciu Floridy mieszkańcy bez schronienia nad głową, którzy tworzą nieraz bardzo skomplikowane i innowacyjne projekty osadnictwa nieformalnego, nie zostają zaliczeni w poczet klasy kreatywnej.

Interesujące w tym kontekście są problematyczne zależności pomiędzy miastem (rozumianym jako jednostka administracyjna, obszar, obszar kulturowy, system społeczny) a innowacyjnością społeczną. Z jednej strony, innowacje (także społeczne) są motorem lokalnego wzrostu gospodarczego, z drugiej strony, innowacja społeczna jest rozumiana jako proces otwarty, powstający w określonych warunkach ekonomicznych, co oznacza, że przede wszystkim lokalny kontekst jest istotny dla powstawania innowacyjności (Markusen 2006, Shearmur 2012). Miasta mogą jednak same sterować procesem stymulowania innowacyjności, koncentrując talent twórczy klasy kreatywnej, wspierając think-tanki, laboratoria, uniwersytety, instytucje badawcze, inkubatory innowacyjności itd. Jeśli jednak przyjmiemy, że innowacje społeczne powstają w społecznym, często

pozainstytucjonalnym kontekście, to wydaje się, że trudniej odpowiedzieć na pytanie, jakie działania planowe władz miasta mogłyby stanowić stymulację dla takich innowacji. Gdyby przyjąć postawę cyniczną, można by założyć, że „im gorzej, tym lepiej” – mieszkańcy pozbawieni dostępu do określonych dóbr, niezadowoleni z poziomu istniejącej infrastruktury, z braku udziału we władzy „zmuszeni” będą do szukania własnych, innowacyjnych i lepszych rozwiązań tych problemów.

Miasto jest zatem z jednej strony środowiskiem, które poprzez znaczną liczbę dobrze wykształconej i zróżnicowanej ludności oferuje częstsze nieplanowane kontakty bezpośrednie i tym samym zwiększa prawdopodobieństwo wyłaniania się nowych rozwiązań. Inna argumentacja jest taka, że miasta przyciągają innowatorów, ponieważ stanowią rodzaj zaplecza zapewniającego odpowiednią infrastrukturę, jakość życia i dostęp do rynków zbytu rozwiązań innowacyjnych (Shapiro 2006). W tym sensie innowacje (także społeczne) mogą osiągnąć swój pełny potencjał komercyjny, tylko jeśli są opracowywane i wprowadzane na rynek w dużym mieście (Shearmur 2012). Uwzględniając oba rodzaje argumentacji, należy stwierdzić, że innowacyjność nie jest przypisana do konkretnego miejsca w przestrzeni lub do konkretnego miasta. Każdy rodzaj uwarunkowań – społecznych czy też geograficznych – może odegrać istotną rolę w tworzeniu, rozwijaniu i promowaniu innowacji. Innowacje społeczne nie są wyłącznie domeną „młodych i wykształconych mieszkańców miasta” i równie dobrze mogą pojawiać się wśród „biedniejszych, gorzej wykształconych mieszkańców wsi”.

Kolejny problem dotyczy reaktywności innowacji na zastaną sytuację polityczną, społeczną, ekonomiczną, kulturową itd. Innowacje społeczne są zamierzoną odpowiedzią na istniejące warunki społeczne, rodzajem dostosowania się do zmieniających się kontekstów funkcjonowania systemów społecznych i ich otoczenia. Tak rozumiane innowacje są procesem ciągłym i otwartym, co rodzi kolejne problemy związane z jego naukowym opisem. Jeśli innowacje społeczne są „ciągłym ulepszeniem”, to powstaje pytanie o mierzalność innowacji: w wymiarze nakładów, efektów, odniesień do istniejących rozwiązań. Innowacje społeczne można rozpatrywać nie tylko jako projekty naprawy konkretnej sytuacji, ale także jako projekty zmiany świadomości społecznej, postaw lub zachowań. Między innymi z tego powodu innowacje społeczne są stosunkowo trudniejsze do opisanego niż innowacje ekonomiczne czy techniczne. Istotne w rozwoju wspomnianych zmian społecznych (zarówno na poziomie relacji, jak i struktury społecznej) są działania zbiorowe, które mogą powstawać zarówno samoistnie, jak i w wyniku nacisku określonych instytucji lub organizacji.

Działania społecznościowe wydają się być przede wszystkim związane z poczuciem podmiotowości mieszkańców, przekonaniem o posiadaniu praw i obowiązku do poprawiania lokalnej polityki. Zgłaszanie roszczeń dotyczących jakości życia, stanu infrastruktury, władzy miejskiej, poszukiwanie własnych alternatywnych rozwiązań należą do najistotniejszych praw mieszkańców miast. W pewnym sensie postulat „prawa do miasta”, którego domaga się wiele miejskich ruchów społecznych, dotyczy właśnie uprawnień do korygowania istniejącej miejskiej rzeczywistości. Protestowanie, kontrolowanie władzy, organizowanie się w celu korekty tego, co dysfunkcyjne w mie-

ście, jest ważną częścią obywatelskiej świadomości mieszkańców miast. Rozwiązania innowacyjne, szczególnie zaś innowacje społeczne powstają w wielu przypadkach jako odpowiedź na istniejącą sytuację problemową czy patologię władzy.

Ważny w tej dyskusji jest także dyskurs dotyczący innowacji społecznych. Fetyszyzowanie, a nawet przymus innowacji, z którym mamy czasem do czynienia w niektórych dokumentach strategicznych, programach finansowania czy politykach miejskich, jest konsekwencją traktowania dowolnych nowych rozwiązań informatycznych jako miary sukcesu władz miejskich (Nawratak 2012). Ocena innowacyjności pozbawiona takich elementów jak zrównoważony rozwój czy spójność społeczna jest wyłącznie zabiegiem marketingowym, ponieważ jakieś działanie może być uznane za innowacyjne z punktu widzenia określonego interesu – ideologicznego, ekonomicznego itd. Jeśli nieudolność władz miejskich lub kryzys lokalnej ekonomii są podstawą pojawienia się rozwiązań innowacyjnych, to w takiej sytuacji trudno mówić o sukcesie polityki miejskiej. W tej sytuacji mamy raczej do czynienia ze strategią oddolnej (pozainstytucjonalnej) aktywności na rzecz poprawy jakości życia w mieście. Jeśli np. w wyniku ograniczonego dostępu do jakiejś najprostszej miejskiej usługi (np. do biletów uprawniających załatwienie spraw w urzędzie) niektórzy mieszkańcy zaczynają się organizować, to trudno w sposób bezdyskusyjny opisać całą sytuację w kategoriach innowacji społecznych. Opisywany w prasie lokalnej proceder handlu wykorzystanymi biletami parkingowymi umożliwiającymi innym kierowcom uniknięcie mandatu (Łukaszuk 2013) jest z pewnością działaniem pomysłowym, ale jeśli rozpatrujemy to działanie, uwzględniając wartości takie jak dobro wspólne mieszkańców, praworządność czy uczciwość, pojęcie innowacyjności społecznej nie będzie adekwatnym narzędziem opisu. Powstające platformy internetowe umożliwiające monitorowanie władzy publicznej czy zgłaszanie usterek miejskiej infrastruktury to oczywiście przykłady działania innowacyjnego „w dobrej wierze”, ale także dowody na nieudolność rządzących, na wycofywanie się władzy publicznej ze swoich uprawnień.

Kolejny problem dotyczy wsparcia procesu innowacyjności. Jeśli przyjmiemy, że niektóre innowacje społeczne powstają jako wyraz „dobrej woli”, a nie jako forma protestu przeciwko nieudolnej władzy, to powstaje pytanie o instytucjonalne mechanizmy wsparcia dla energii społecznej i liderów tworzących innowacyjne rozwiązania. Można oczywiście liczyć na samoistne pojawienie się osób pracujących nad innowacjami i wdrażających je na własną rękę, ale istotne jest także wsparcie instytucjonalne, czyli wypracowanie takich mechanizmów, które umożliwią organizację zespołów pracujących nad innowacjami, nad ich transferem czy wdrażaniem. Wśród instytucjonalnych mechanizmów wsparcia innowacji społecznych można wymienić np. wsparcie w postaci otoczenia instytucji nauki – laboratoriów innowacji, parków technologicznych – lub też mechanizmów upowszechniania innowacji (takich jak dystrybucja dobrych praktyk).

Innowacje społeczne w miastach powstają w wyniku współpracy wielu środowisk. Innowacja powstaje w wyniku konfrontowania różnych pomysłów, spostrzeżeń i praktyk; bez zbiorowego wysiłku innowacje społeczne w miastach nie będą powstawać. Dlatego

konieczne jest wychodzenie poza grono istniejących ekspertów i instytucji, demokratyzowanie procesu powstawania nowych rozwiązań. Wśród aktorów, w których należałoby poszukiwać nowych rozwiązań, są: sfera lokalnego biznesu, organizacje trzeciego sektora, działacze i grupy nacisku, opinia publiczna. Innowacje różnią się od odgórnych (instytucjonalnych) rozwiązań tym, że ich bazą jest wspólnota (mieszkańców), a nie forma zrzeszenia. Tego rodzaju oddolne innowacje wolne są od takich ograniczeń jak presja czasu czy biurokratyzacja powstawania innowacji. Zmiana odnosząca się do poprawy jakości życia wspólnoty lokalnej może mieć charakter marginalny z perspektywy kraju lub nawet z perspektywy dużego miasta, jednak dla funkcjonowania społeczności może mieć kluczowe znaczenie. W celu zaspokojenia potrzeb osób lub społeczności, które mogą być wykluczone z głównego nurtu gospodarki, niezbędna jest pomoc w rozwijaniu własnych zdolności i kreatywności. Tworzenie zobowiązania do rozwoju alternatyw, docenianie innowacyjności w obszarach odmiennych norm i wartości jest powinnością władz lokalnych. W tym sensie celem innowacji społecznej może być zmiana kulturowa, zmiana kolektywnej tożsamości, a nie tylko poprawa jakości życia rozumianej w kategoriach ekonomicznych. Celem innowacji nie musi być w pierwszej kolejności zwiększenie liczby miejsc pracy, ale mogą nim być rozwój umiejętności, budowanie poczucia własnej wartości. W tym sensie innowacje społeczne są częściej korektami istniejącego systemu społeczno-kulturowego niż projektami jego całkowitej zmiany.

Rozwiązania innowacyjne w sferze społecznej i obywatelskiej

Zgodnie z przyjętymi we wcześniejszych fragmentach tekstu ustaleniami, innowacje społeczne w miastach oznaczają proces kolektywnej reakcji na nieprawidłowe funkcjonowanie miejskich polityk zmierzający do wypracowania rozwiązań przekraczających wąskie, komercyjne użycie. Brak partycypacji w rządzeniu miastem należałoby rozumieć jako pozbawianie mieszkańców prawa do zabierania głosu w istotnych sprawach. Oczywiście mieszkańcy zawsze mają prawo wyrażać swoje niezadowolenie, rzadziej jednak poza sferą prywatną. Internet jest tą przestrzenią, w której krytyczne zdanie mieszkańców zyskuje możliwość instytucjonalizacji. Projekty powstające w blogosferze czy w portalach społecznościowych są interesujące nie tylko ze względu na tworzenie się światów społecznych zainteresowanych kwestiami miejskimi, ale przede wszystkim dlatego, że dzięki tym projektom możliwa jest publiczna artykulacja niezadowolenia i obrona przestrzeni jako dobra wspólnego. Krytyka istniejących niedogodności, komunikowanie opinii na temat złej architektury, niskiej jakości życia, komentowanie istniejących nierówności w mieście mogą być rozpatrywane jako nowe formy wytwarzania przestrzeni. Dzięki mobilizacji niezadowolenia z jakości przestrzeni publicznej coraz większa liczba mieszkańców chce uczestniczyć w zarządzaniu miastem, domagając się własnego „prawa do miasta”.

Tak wąsko rozumiane projekty innowacyjne dotyczą przede wszystkim dwóch sfer:
a) sfery infrastruktury społecznej (np. innowacje społeczne pojawiające się w sektorze

odpowiedzialnym za instytucjonalną pomoc społeczną i przeciwdziałanie społecznemu wykluczeniu); b) sfery obywatelskości i udziału mieszkańców w życiu politycznym gminy (projekty zwiększające udział mieszkańców w podejmowaniu decyzji, kontrolowanie władzy lokalnej). Ponieważ postulowana w tym artykule koncepcja społecznych innowacji powinna uwzględniać nie tylko znaczenie wkładu nowych technologii informatycznych dla zrównoważonego rozwoju miast, ale także demokratyczny czy partycypacyjny charakter tego rodzaju innowacji, stąd istotne będzie zwrócenie uwagi na rozwiązania takie jak: a) alternatywne systemy społecznej dystrybucji dóbr (np. banki czasu [Pełka 2012], kooperatywy spożywcze); b) alternatywne formy transportu zbiorowego (np. serwisy umożliwiające wzajemne podwożenie się mieszkańców w celu omięcia ograniczeń transportu zbiorowego); c) alternatywne mieszkalnictwo i działania obrony przed nieuprawnionymi eksmisjami (np. *squatting*, działalność ruchów lokatorskich [Pluciński 2012]); d) fora internetowe i strony w ramach portali społecznościowych budujące lokalną tożsamość i mobilizujące do społecznego działania i politycznego oporu.

Cechą wspólną wybranych i wskazanych powyżej działań oddolnych jest ich reaktywność na wadliwą politykę miejską lub ponadlokalną oraz powstawanie poza obiegiem komercyjnym i poza instytucjami władzy lokalnej; prawie wszystkie z wymienionych projektów korzystają ze wsparcia informatycznego. Przykładem projektu posiadającego wymienione cechy jest platforma mysociety.org stanowiąca rodzaj poradnika i wsparcia technologicznego dla organizacji i osób chcących społecznie kontrolować lokalną i ponadlokalną demokrację. Na stronie My Society zamieszczone są licencje i kody otwarte niezbędne do stworzenia i zarządzania platformami społecznej kontroli. Dla użytkowników spoza Wielkiej Brytanii (tam powstał ten projekt) dostępne są cztery podstawowe rozwiązania: Aleveteli – strona poświęcona prawom obywateli, Pombola – strona nadzorująca pracę instytucji władzy, MapItGlobal – strona obsługi systemu informacji geograficznej (oparta na silniku Google Maps), FixMyStreet Maps – strona umożliwiająca zgłaszanie usterek infrastruktury¹.

Co interesujące, niektóre z wymienionych oddolnych innowacji społecznych z czasem instytucjonalizują się i zostają włączone do sektorowych polityk miejskich. Do najbardziej znanych rozwiązań sterowanych i wspieranych instytucjonalnie (wpisujących się w logikę *smart cities*) należą: rozwiązania „inteligentnej administracji” (systemy *e-governance* obejmujące rozwiązania najprostsze, począwszy od obiegu elektronicznego dokumentów, aż po formuły e-urzędu umożliwiające załatwienie niektórych spraw urzędowych bez kontaktu osobistego z urzędnikiem) (Sikora-Fernandez 2013a, Grudzińska-Kuna, Papińska-Kacperek 2013); platformy informacji geograficznej, tworzone z wykorzystaniem systemów GIS, czy platformy takie jak Google Maps / Google Streetview (Stepaniuk 2011); elektroniczne ułatwienia dla mieszkańców korzystających z miejskiej infrastruktury (np. inteligentne systemy parkingowe, systemy

¹ Więcej na ten temat zob. <http://www.mysociety.org/> (dostęp 5 grudnia 2013).

informacyjne transportu zbiorowego, systemy transportu rowerowego) (Witkowski, Saniuk 2011, Grad, Ferensztajn-Galardos, Krajewska 2013); systemy umożliwiające ocenę jakości usług i efektywności instytucji (Wojciechowski, Podgórnaiak-Krzykacz 2013); systemy wspomagania usług edukacyjnych i procesu kształcenia (e-rekrutacja, e-learning [Zieliński 2012]); rozwiązania informatyczne wspomagające udział mieszkańców w podejmowaniu decyzji (np. konsultacje społeczne, budżet partycypacyjny) (Anders 2011, Rachwał 2013).

Zakończenie

W świetle przedstawionych przykładów działania innowacyjne mieszkańców miast mogą być rozpatrywane nie tyle w kontekście „kreatywności” – jako narzędzia budowania ekonomicznej przewagi, ale raczej w kategoriach reaktywności na niesprawną politykę zarządzania miastem. Konieczna jest zdaniem autora redefinicja pojęcia innowacji społecznych, tak by uwzględniać także działania będące omijaniem prawa, a stanowiące rodzaj bezsilnego protestu wobec nieudolności władz miejskich.

Oczywiście, równoległe do wymienionych rozwiązań innowacyjnych mieszkańcy wyrażają swoje niezadowolenie w sposób konwencjonalny (Kowalewski 2012). Internet i nowe technologie są jednak tymi przestrzeniami, w których krytyczne zdanie mieszkańców na temat miejskiej polityki zyskuje możliwość instytucjonalizacji. Projekty powstające w blogosferze czy w portalach społecznościowych są interesujące nie tylko ze względu na tworzenie się światów społecznych zainteresowanych kwestiami miejskimi, ale przede wszystkim dlatego, że dzięki tym projektom możliwa jest publiczna artykulacja niezadowolenia i obrona przestrzeni jako dobra wspólnego (Kubicki 2011; Smagacz-Poziemska 2011). W tym ujęciu krytyka istniejących niedogodności, komunikowanie opinii na temat złej architektury, niskiej jakości życia, komentowanie istniejących nierówności w mieście mogą być rozpatrywane jako nowe formy społecznych innowacji w miastach.

Bibliografia

- Anders J., 2011, *Rola władz publicznych w stymulowaniu partycypacji obywateli w procesach governance – doświadczenia międzynarodowe i wnioski dla Polski*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” nr 241.
- Clifton N., 2008, *The “creative class” in the UK: an initial analysis*, „Geografiska Annaler: Series B, Human Geography” nr 90(1).
- Florida R., 2005, *Cities and the creative class*, Routledge, New York.
- Florida R., 2010, *Narodziny klasy kreatywnej*, NCK, Warszawa.
- Grad B., Ferensztajn-Galardos E., Krajewska R., 2013, *Innowacyjne rozwiązania w miejskim transporcie zbiorowym na przykładzie miasta Radomia*, „Transport Miejski i Regionalny” nr 2.
- Grudzińska-Kuna A., Papińska-Kacperek J., 2012, *Usługi elektronicznej administracji dla obywateli w Polsce – wybrane aspekty*, „Roczniki Kolegium Analiz Ekonomicznych” nr 24.

- Hollands R., 2008, *Will the smart city please stand up? Intelligent, progressive or entrepreneurial?*, "City" No 3(12).
- Klasik A., 2010, *Sektor kultury i przemysły kreatywne nowym fundamentem rozwoju dużych miast i aglomeracji miejskich*, [w:] *Rola sektora kultury i przemysłów kreatywnych w rozwoju miast i aglomeracji*, red. A. Klasik, Wyd. Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, Katowice, s. 11–39.
- Komninos N., Pallot M., Schaffers H., 2012, *Special issue on smart cities and the future internet in Europe*, "Journal of the Knowledge Economy" nr 4(2).
- Kopel A., 2007, *Klasa kreatywna jako czynnik rozwoju miast*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Humanitas” nr 1.
- Kowalewski M., 2012, *Miasto jako arena protestów*, „Konteksty Społeczne” nr 1.
- Kroik J., Skonieczny J., *Innowacja społeczna a społeczna odpowiedzialność przedsiębiorstwa*, www.ptpz.org.pl/files/konferencje/kzz/artyk_pdf_2013/p014.pdf (dostęp 14 kwietnia 2014).
- Kubicki P., 2011, *Nowi mieszkańcy – nowi aktorzy na miejskiej scenie*, „Przegląd Socjologiczny” nr 2–3.
- Łukaszuk A., 2013, *Kwitnie handel biletami z parkomatów na Facebooku*. „Trzeba sobie pomagać”, „Gazeta Wyborcza. Szczecin” 2013, z 2 września, http://szczecin.gazeta.pl/szczecin/1,34959,14537184,Kwitnie_handel_biletami_z_parkomatow_na_Facebooku_.html#ixzz2myZMS2dE (dostęp 14 kwietnia 2014).
- Majer A., 2011, *Odrodzenie miejskie*, „Przegląd Socjologiczny” nr 2–3.
- Markusen A., 2006, *Urban development and the politics of a creative class: evidence from a study of artists*, "Environment and Planning A" No 38(10).
- Muraszkiewicz M., 2013, *W stronę społeczeństwa sieciowego i inteligentnych miast. Propozycja programu I/Miasto*, „Przegląd Telekomunikacyjny + Wiadomości Telekomunikacyjne” nr 8–9.
- Nawratek K., 2012, *Dziury w całym: wstęp do miejskich rewolucji*, WKP, Warszawa.
- Noworól A., 2012, „Smart governance” a zarządzanie rozwojem w mieście przyszłości, „Czasopismo Techniczne” nr 1-A/2.
- Pelka W., 2012, *Rola „banków czasu” w rozwoju wspólnot lokalnych*, „Polityka Społeczna” nr 3.
- Pelka W., 2014, *Innowacje społeczne w polityce Unii Europejskiej*, „Polityka Społeczna” nr 1.
- Pluciński P., 2012, „Prawo do miasta” jako ideologia radykalnych miejskich ruchów społecznych, „Przegląd Zachodni” nr 1.
- Rachwał M., 2013, *Budżet partycypacyjny jako nowa forma współdecydowania o finansach lokalnych*, „Przegląd Politologiczny” nr 4.
- Shapiro J.M., 2006, *Smart cities: quality of life, productivity, and the growth effects of human capital*, "The Review of Economics and Statistics" No 88(2).
- Shearmur R., 2012, *Are cities the font of innovation? A critical review of the literature on cities and innovation*, "Cities" No 29(2).
- Sikora-Fernandez D., 2013, *Inteligentna administracja publiczna jako element smart cities w Polsce*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” nr 285.
- Sikora-Fernandez D., 2013a, *Koncepcja „smart city” w założeniach polityki rozwoju miasta – polska perspektywa*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Oeconomica” nr 290.
- Smagacz-Poziemska M., 2011, *Czyje jest miasto? Balansowanie między współuczestnictwem a polifonią*, „Przegląd Socjologiczny” nr 2–3.
- Stawasz D., Sikora-Fernandez D., Turała M., 2012, *Koncepcja smart city jako wyznacznik podejmowania decyzji związanych z funkcjonowaniem i rozwojem miasta*, „Zeszyty Naukowe. Studia Informatica” nr 29.
- Stepaniuk K., 2011, *Wirtualne zwiedzanie w opinii internautów w Polsce*, „Ekonomia” nr 3(3).
- Witkowski K., Saniuk S., 2011, *Oczekiwania mieszkańców wobec rozwiązań usprawniających system transportu miejskiego*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” nr 234.
- Węclawowicz-Bilska E., 2012, *Miasto przyszłości – tendencje, koncepcje, realizacje*, „Czasopismo Techniczne” nr 1-A/2.
- Wojciechowski E., Podgórnai-Krzykacz A., 2013, *Systemy pomiaru wyników działalności organizacji publicznych – praktyka samorządów europejskich i amerykańskich*, „Optimum. Studia Ekonomiczne” nr 61(1).
- Zieliński Z., 2012, *E-learning w edukacji: jak stworzyć multimedialną i w pełni interaktywną treść dydaktyczną*, Helion, Warszawa.

INNOWACJE SPOŁECZNE: OBYWATELSKIE USPRAWNIENIA MIAST

ABSTRAKT: Innowacje społeczne dla miast oznaczają oryginalne i oddolne rozwiązanie, koncentrujące się na lepszym zaspokojeniu potrzeb indywidualnych i miejskich społeczności. W świetle przedstawionych w artykule przykładów działania innowacyjne mieszkańców miast mogą być rozpatrywane nie tyle w kontekście „kreatywności” – narzędzia budowania ekonomicznej przewagi, ale raczej w kategoriach reaktywności na niesprawną politykę zarządzania miastem. Konieczna jest zdaniem autora redefinicja pojęcia innowacji społecznych, tak by uwzględniać także działania będące omijaniem prawa, a stanowiące rodzaj protestu wobec nieudolności władz miejskich.

SŁOWA KLUCZOWE: innowacje społeczne, *smart cities*